



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia czerwca 2014 r.

INFORMACJA PRASOWA

35 - letnia kobieta oskarżona o usiłowanie zabójstwa 8 – letniego synka

Prokuratura Rejonowa w Pabianicach oskarżyła 35 – letnią kobietę o usiłowania zabójstwa niespełna 8 – letniego syna Oskara. Akt oskarżenia skierowany został do Sądu Okręgowego w Łodzi. Oskarżonej grozi kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Do zdarzeń skutkujących wniesieniem aktu oskarżenia doszło w sobotę 28 września 2013r. w mieszkaniu oskarżonej w Pabianicach. Kobieta tego dnia, około godziny 14.00. wraz z synem udała się na spacer, a następnie do znajomego. W drodze powrotnej doszło do wybuchu agresji z jej strony. Powodem było prawdopodobnie to, że Oskar chciał przynieść do domu znalezione na podwórku kartonowe pudełko, na co nie chciała się zgodzić. Dziecko, podjęło próbę ucieczki. Biegając w stronę domu, krzychało przy tym, że matka chce je zabić. Za nim podążała 35 - latka. Gdy już oboje wbiegli do domu, kobieta nagle zaczęła krzyczeć na chłopca i uderzać go po twarzy torebką. Następnie, gdy dziecko w pokoju upadło na podłogę, zaczęła bić je otwartą dłonią, uderzać pięściami, kopać, podnosić i rzucać na podłogę, a następnie wchodzić na jego brzuch nogami. Krzyczała przy tym, że zabije chłopca i, że nie jest on jej dzieckiem, ubliżając mu przy tym. Po chwili zaczęła zaciskać ręce na jego szyi, a następnie chwyciła psią smycz i oburącz dociskała łańcuszkiem smyczy szyję dziecka do podłogi. Pod wpływem ucisku Oskar zaczął sinieć i krwawić. Gdy w pewnym momencie oskarżona poluzowała łańcuszek, chłopiec zdołał zbiec i usiąść na krześle. Oskarżona jednak zrzuciła go, krzycząc, że chce go zabić. Chłopiec zdołał chwycić telefon komórkowy. Wybrał numer na policję i płacząc powiadomił dyżurnego KPP w

Pabianicach o tym, że matka chce go udusić. Niebawem w mieszkaniu pojawił się policyjny patrol i pogotowie.

Agresywna kobieta została zatrzymana i trafiła do aresztu, gdzie w dalszym ciągu przebywa. Była nietrzeźwa – poziom alkoholu w jej organizmie wynosił ok. 2,4 promila.

Dziecku udzielono pomocy medycznej. Na szczęście nie doszło do powstania u niego poważniejszych skutków zdrowotnych.

Po zdarzeniu Oskar trafił do placówki opiekuńczo – wychowawczej.

Jak ustalono, oskarżona miała ograniczoną władzę rodzicielską nad synem. Jej partner i ojciec dziecka odbywał karę pozbawienia wolności. W sierpniu 2012r. Oskar trafił do POW. Od listopada 2012r. był systematycznie urlopowany do miejsca zamieszkania. W sierpniu 2013r. władza rodzicielska oskarżonej poddana została nadzorowi kuratora sądowego w współpracy asystenta rodziny. Tragiczne wydarzenia rozegrały się w czasie urlopowania dziecka do rodzinnego domu.

W ocenie powołanych biegłych, sposób działania oskarżonej i doznane obrażenia wskazują, że dalsze uciskanie szyi smyczą, stwarzało zagrożenie niedotlenienia ośrodkowego układu nerwowego i w konsekwencji śmierci chłopca. Ujemny wpływ na siłę ucisku mogło mieć to, że oskarżona była pod wpływem alkoholu, a dziecko podejmowało działania obronne.

W śledztwie, kobieta nie przyznała się do zrzutu, zasłaniając się w dużej części niepamięcią.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania